

Komentarz do rynku

przygotowany przez Biuro Analiz i Doradztwa Inwestycyjnego KBC TFI S.A.

Sytuacja globalna

Przez ostatnie tygodnie sytuację na rynkach finansowych w dużym stopniu determinowały doniesienia związane ze stymulowaniem gospodarek przez banki centralne i rządy. W pierwszym kontekście kluczowe były decyzje EBC, który po raz kolejny zdecydował się poluzować swoją politykę, jak również coraz bardziej gołębi ton Rezerwy Federalnej w kwestii tegorocznych podwyżek stóp procentowych. W drugim względzie na pierwszy plan wybijały się doniesienia z plenum chińskich władz, które wykazało determinację w walce o wysokie tempo rozwoju tamtejszej gospodarki. EBC zdecydował się od połowy marca obniżyć zarówno referencyjną stopę procentową (jest podstawą do ustalania kosztu kredytu w gospodarce) do zera z 0,05% wcześniej, jak również zmniejszyć jeszcze bardziej stopę depozytową, która wyznacza cenę przetrzymywania środków przez banki komercyjne w banku centralnym. Z - 0,3% spadła do -0,4%, co oznacza, że banki komercyjne muszą więcej płacić za przetrzymywanie nadwyżek kapitału na rachunkach EBC. Rozszerzony został również program skupu aktywów – zarówno jeśli chodzi o wielkość miesięcznych kwot wydawanych na ten cel (został podniesiony z 60 mld euro do 80 mld euro), jak i papierów, które są skupowane z rynku (teraz także obligacje spółek nie będących bankami).

Na corocznym posiedzeniu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych przyjęto kluczowe punkty 13. Planu Pięcioletniego. Wśród nich znalazły się: dwukrotny wzrost PKB oraz średniego dochodu na mieszkańca do roku 2020 w porównaniu z 2010 r., a roczny wzrost gospodarczy ma się utrzymywać na poziomie 6,5%; wzmocnienie sektora innowacji ma zwiększyć jego udziałów we wzroście gospodarczym do 60% w roku 2020; promocja programów urbanizacyjnych oraz modernizujących rolnictwo; bardziej przyjazny środowisku wzrost PKB - będzie wymagał 23% mniej wody, 15% mniej energii elektrycznej oraz wygeneruje 18% mniej dwutlenku węgla; kontynuacja polityki otwarcia Chin na świat oraz dalsze zacieśnianie międzynarodowej współpracy handlowej; reformy na rzecz ciągłego zwiększania dobrobytu mieszkańców Chin, co między innymi ma zwiększyć szacowaną średnią długość życia Chińczyków o 1 rok.

Równocześnie amerykańska Rezerwa Federalna wysyła coraz więcej sygnałów, że nie będzie się w tym roku spieszyć z podnoszeniem kosztu pieniądza. Pod koniec marca szefowa FED, Janet Yellen, mówiła, że władze monetarne są zaniepokojone niskimi odczytami inflacji, wskazywała na znaczące narzędzia, których można użyć w „razie potrzeby”. Przekonywała przy tym, że negatywne oddziaływanie globalnych zawirowań na rynek amerykański jest mało prawdopodobne ze względu na przesunięcie w dół oczekiwań dotyczących podwyżek stóp procentowych. Podkreślała też, że dalszy spadek cen ropy może zaszkodzić globalnej gospodarce.

Pomimo nadal rozczarowujących wiadomości, odnośnie fundamentów rynków giełdowych - postępujące obniżki prognoz zysków spółek na ten rok w ślad za coraz słabszymi wskaźnikami wyprzedzającymi koniunktury – giełdy i szerzej całe spektrum ryzykownych aktywów trzymały się bardzo mocno. Akcje globalnie zwyżkowały o 4,16%, obligacje korporacyjne typu high-yield zyskały 3,31%, akcje na Emerging Markets poszły w górę o 7,64%, a waluty państw rozwijających się zyskały względem dolara ponad 4,72% (złoty 6,26%). W przypadku surowców mieliśmy ruch w górę o 3,59%, a sama ropa naftowa podrożała o 9,85%.



Komentarz do rynku

przygotowany przez Biuro Analiz i Doradztwa Inwestycyjnego KBC TFI S.A.

Fundusze pieniężne

Pomimo utrzymującej się deflacji ze strony Rady Polityki Pieniężnej nie słychać głosów nawołujących do bardziej zdecydowanych działań w polityce monetarnej. Dominuje raczej przekonanie, że z ruchami odnośnie do stóp procentowych warto powstrzymać się do chwili aż zobaczymy pierwsze efekty działań nowych władz. Pytanie, jak RPP oceniać będzie znaczące umocnienie złotego, którego jesteśmy świadkami w ostatnich tygodniach. Sam ten czynnik powoduje zmniejszenie konkurencyjności polskiego eksportu, a zatem ma restrykcyjne oddziaływanie na gospodarkę. Koszyk złożony po połowie z euro i dolara w marcu potaniał o przeszło 4% po blisko 2% niższe w lutym. Znalazł się na najniższym poziomie od października 2015 r. Jest jeszcze jednak o nieco ponad 1% droższy niż rok wcześniej. Ceny obligacji o zmiennym kuponie (główny składnik lokat funduszy pieniężnych) przez ostatnie tygodnie stabilizowały się. Nadal uzasadnione jest oczekiwanie, że w przyszłości ich ceny będą rosły ponieważ są notowane ze znacznym dyskontem do stawek depozytów MA rynku międzybankowym.



Komentarz do rynku

przygotowany przez Biuro Analiz i Doradztwa Inwestycyjnego KBC TFI S.A.

Fundusze obligacyjne

Rentowność polskich papierów dłużnych drugi kolejny miesiąc nieco obniżała się, ale trudno na razie mówić o jednoznacznej tendencji na rynku. Od 4 miesięcy mamy raczej do czynienia z konsolidacją, która w przypadku obligacji 10-letnich rozgrywa się w przedziale 2,8-3,2%. Wydaje się, że dopiero opuszczenie tego przedziału stanowić będzie impuls do rozpoczęcia trwalszej i silniejszej tendencji w górę lub w dół. Papierom dłużnym sprzyjają obawy przed utrwaleniem się niekorzystnych tendencji gospodarczych oraz coraz bardziej zdecydowane sygnały i działania banków centralnych dotyczące gotowości stymulowania koniunktury.

Na krajowym podwórku wciąż nie widać większej presji inflacyjnej (w marcu deflacja sięgała 0,9%), ale panuje przekonanie, że dołek deflacji mamy za sobą, a polityka nowego rządu wspierająca konsumpcję gospodarstw domowych może sprzyjać wzrostowi cen w gospodarce. Na świecie z jednej strony mamy luźną politykę banków centralnych, ale są one coraz bliżej ściany w swoich działaniach. Równocześnie zaznacza się stopniowo wyżka cen towarów, a już nawet sam efekt bazy porównawczej każe oczekiwać zanikającej presji deflacyjnej w II połowie tego roku.

Dobre nastroje na rynkach finansowych powinny sprzyjać polskim obligacjom przekładając się na zawężanie się wciąż wysokiej różnicy rentowności w porównaniu z papierami niemieckimi. Jednocześnie powrót niechęci do ryzyka działałby w przeciwnym kierunku.



Komentarz do rynku

przygotowany przez Biuro Analiz i Doradztwa Inwestycyjnego KBC TFI S.A.

Fundusze akcyjne i zrównoważone

Marzec to kolejny miesiąc, który okazał się łaskawy dla inwestujących na polskim parkiecie, jak i pozostałych rynkach wschodzących, którym pomogły rosnące ceny surowców (głównie ropy naftowej). WIG zyskał 8,03% i poszedł w ślad za szerokim indeksem rynków wschodzących MSCI Emerging Markets, który w analogicznym okresie był 7,64% na plusie. Wyraźnie słabiej prezentowały się na ich tle parkiety z krajów rozwiniętych. Niemiecki DAX i japoński Nikkei 225 zyskały odpowiednio 1,93% i 0,07%. Spośród głównych rynków rozwiniętych najlepiej zachowywał się amerykański S&P500, który zakończył trzeci miesiąc roku 3,69% na plusie.

W Polsce, podobnie jak w lutym najlepiej dały zarobić blue-chipy, co obrazuje 9,45% stopą zwrotu indeksu WIG20. Relatywnie najgorzej zachowywały się średnie spółki z mWIG40, które wzrosły o 5,05%. W środku stawki znalazły się najmniejsze spółki z sWIG80, które zakończyły miesiąc 6,92% na plusie. Spośród indeksów branżowych GPW, najmocniejszy był WIG Paliwa(+14,7%) oraz WIG Energetyka (+12,5%). Warto zwrócić uwagę na kolejny dobry miesiąc dla banków, gdzie WIG Banki wzrósł o 7,22%.

Przez ostatnie tygodnie sytuację na rynkach finansowych w dużym stopniu determinowały doniesienia związane ze stymulowaniem gospodarek przez banki centralne i rządy. W pierwszym kontakście kluczowe były decyzje EBC, który po raz kolejny zdecydował się poluzować swoją politykę, jak również coraz bardziej gołębi ton Rezerwy Federalnej w kwestii tegorocznych podwyżek stóp procentowych. W drugim względzie na pierwszy plan wybijały się doniesienia z plenum chińskich władz, które wykazało determinację w walce o wysokie tempo rozwoju tamtejszej gospodarki. EBC zdecydował się od połowy marca obniżyć zarówno referencyjną stopę procentową (jest podstawą do ustalania kosztu kredytu w gospodarce) do zera z 0,05% wcześniej, jak również zmniejszyć jeszcze bardziej stopę depozytową, która wyznacza cenę przetrzymywania środków przez banki komercyjne w banku centralnym. Z -0,3% spadła do -0,4%, co oznacza, że banki komercyjne muszą więcej płacić za przetrzymywanie nadwyżek kapitału na rachunkach EBC. Rozszerzony został również program skupu aktywów - zarówno jeśli chodzi o wielkość miesięcznych kwot wydawanych na ten cel (został podniesiony z 60 mld euro do 80 mld euro), jak i papierów, które są skupowane z rynku (teraz także obligacje spółek nie będących bankami). Dane z sektora realnego polskiej gospodarki można uznać za zadowalające, co powinno cieszyć w kontekście spowalniającej globalnej gospodarki. Produkcja przemysłowa wzrosła w lutym o 6,7%, zaś sprzedaż detaliczna o 3,9% (prognozowano 2,8%). Optymizmu dodaje odczyt przemysłowego PMI, który wzrósł z 52,8 pkt. w lutym do 53,8 pkt. w marcu.

Przedstawiony materiał ma charakter informacyjny, nie należy go traktować jako rekomendacji inwestowania w jakiekolwiek instrumenty finansowe. Przedstawiony materiał nie stanowi usługi doradztwa inwestycyjnego. KBC TFI S.A. nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne szkody spowodowane wykorzystaniem opinii i informacji zawartych w komentarzu. Wyniki historyczne zaprezentowane w niniejszym materiale nie stanowią gwarancji osiągnięcia podobnych zysków w przyszłości. Szczegółowe informacje dotyczące ryzyka inwestycyjnego i inwestowania w fundusze znajdują się w prospektach informacyjnych funduszy oraz ich skrótach. Prospekty informacyjne oraz skróty prospektów dostępne są na stronie internetowej www.kbc.tfi.pl oraz u dystrybutorów funduszy inwestycyjnych. Uczestnik funduszu musi liczyć się z możliwością utraty co najmniej części wpłaconych środków. Fundusze nie gwarantują osiągnięcia założonego celu inwestycyjnego ani osiągnięcia określonego wyniku inwestycyjnego. Zyski z inwestycji w fundusze inwestycyjne podlegają opodatkowaniu podatkiem od dochodów kapitałowych.

